

W końcu jest! - mówią mieszkańcy Szymiszowa-Osiedla. Trwa budowa chodnika przy ul. Ligonía

Po kilkudziesięciu latach próśb i pisania pism, mieszkańcy Szymiszowa-Osiedla doczekają się chodnika przy głównej drodze. Samorządy - powiatowy i gminny - współfinansują budowę. Prace przyspieszyły po tym, jak na ulicy Ligonía potrącona została prawidłowo idąca kobieta.

- Mieszkańcy domagali się budowy chodnika przy ul. Ligonía - mówi Henryk Skowronek, sołtys Szymiszowa-Osiedla. - To było priorytetem od bardzo dawna. Można powiedzieć, że od modernizacji tej drogi w roku 1983 związanej z wizytą Jana Pawła II na Górze św. Anny. No niestety, ponad trzy lata temu doszło tu do tragedii. Zginęła nasza mieszkanka, sąsiadka. Mam nadzieję, że już do tego typu zdarzeń więcej nie dojdzie.

Obecnie trwają intensywne prace budowlane. Za kilka tygodni ciąg pieszo-rowerowy powinien być gotowy.

- Przy ul. Ligonía pierwszy etap, niewielki, był robiony w tamtym roku. To było rozpoczęcie inwestycji. W tym roku zdecydowany etap, który doprowadzi ten chodnik do końca miejscowości Szymiszów w kierunku drogi krajowej - mówi Janusz Żyłka, wicestarosta strzelecki.

Mieszkańcy Szymiszowa-Osiedla i Suchej zapowiadają, że będą się domagać w przyszłych latach wybudowania przedłużenia chodnika przy ul. Ligonía, które by ostatecznie połączyło te dwie miejscowości.